

Problem z kołami

Autor: orwo - 11/04/2018 23:03

Witam,

od około roku jeżdżę na nartorolkach do łyżwy Quionne, bardzo fajne nartorolki, ale pojawił się pewien problem, właściwie był już od samego początku, lecz ja jako "surowy" narciarz nie zwracałem na to uwagi.

Teraz zaczęło mi to przeszkadzać.

Problem dotyczy swobodnego obrotu kół (koła są gumowe treningowe).

Trzymając nartorolkę w ręku i swobodnie obracając koła: przednie koło wprawione w ruch obraca się lekko i swobodnie z długim czasem zatrzymania, natomiast tylne stawia spory opór i szybko się zatrzymuje, pomaga poluzowanie śrub imbusowych (w ten sposób koła są zamocowane), ale to nie jest rozwiązanie bo wtedy podczas ruchu, obracają się też tuleje dystansowe mocujące pomiędzy kołem, a jarzmem mostu nartorolki.

Poza tym przy tak lekkim dokręceniu koło się odkręca podczas jazdy, grozi to wypadkiem.

Wydaje mi się, że mocowanie koła w nartorolce pracuje i mocniejsze dokręcenie śrub (ściśnięcie uchwyty koła w nartorolce) po prostu tworzy opór i wyhamowuje ruch, (nartorolki są elastyczne wykonane z karbonu).

Ktoś ma doświadczenie z tym modelem?

Czy mógłby coś poradzić?

Ps. Wydaje się, że nie jest to kwestia stanu łożysk.

Dzięki za konstruktywne pomysły.

Oczywiście problem dotyczy obu tylnych kół w nartorolkach.

=====

Odp: Problem z kołami

Autor: Michał Rolski - 11/05/2018 08:32

Z tego co opisujesz, to wygląda jak problem ze spasowaniem tulejek i łożysk, ale gdyby tak było, objawy występowałyby od nowości. Zaczynij od wymiany łożysk, bo to jedyna rzecz, która mogła się zużyć. Poza tym to najtańsza opcja, inne - jak przebrojenie kół - wyjdą drożej.

=====

Odp: Problem z kołami

Autor: orwo - 11/05/2018 12:10

Dzięki za pomoc. Tak, zmienię łożyska, to na pewno nie zaszkodzi. Wydaje się, że jednak problem jest gdzie indziej (jak piszesz) ze spasowaniem koła i tulejek dystansowych w osi pomiędzy felgą, a mocowaniem w nartorolce.

Po prostu, po dokręceniu imbusów, koło przestaje się swobodnie obracać i odwrotnie.

Problem był chyba od początku, ale wtedy nie zwracałem uwagi na takie szczegóły, bardziej byłem skupiony na utrzymaniu równowagi 😊

Może powinienem zmienić od razu tulejki dystansowe? Nie wiem czy otwór w feldze jest za mały, czy tulejki zbyt duże.

Co sądzisz o płukaniu nartorolek pod kranem z bieżącą wodą jeżeli są zabłocone po jeździe, czy to ma wpływ na łożyska?

=====

Odp: Problem z kołami

Autor: Michał Rolski - 11/05/2018 12:16

Quionne ma swój własny system uzbrajania kół. Ale możesz go zastąpić tradycyjnymi tulejami, trzeba sobie sprawić na jedno koło:

1) 1 x tuleja międzyłożyskowa:

nartorolkowy.pl/lozyska-tuleje-i-osie/42...miedzylozyskowa.html

2) 2 x tuleje dystansowe zewnętrzne o szerokości 5 mm:

nartorolkowy.pl/lozyska-tuleje-i-osie/42...ml#/szerokosc-5_0_mm

Do tego trzeba użyć normalnych śrub o średnicy 6 mm. I oczywiście po 2 łożyska na koło.

Jeśli chodzi o płukanie łożysk, to na pewno przedłuży to ich żywotność. Oczywiście, jeśli to są zwykłe łożyska smarowane gęstym smarem. Woda wypłukuje brud i piasek, a smar jest wodoodporny i trudno go wypłukać.

=====

Odp: Problem z kołami

Autor: orwo - 11/05/2018 14:50

ok. dzięki. Jeszcze tak kombinuję, żeby przełożyć koła tylne na przód i odwrotnie, to powinno wiele wyjaśnić.

Jednak to tylko łożyska do wymiany. Ale zaskoczyło mnie jakiej są klasy: ABEC 3, osona metalowa Z.

=====

Odp: Problem z kołami

Autor: orwo - 11/18/2018 00:40

Wracam do tematu, bo po zmianie łożysk rewelacji nie ma. 🙄

Jak są zamocowane koła w wersji, którą podałeś? tzn.

Czy tuleja między łożyskowa jest nagwintowana, czyli w jaki sposób koła są dokręcone?

Na zdjęciach z linku, widać że tulejki dystansowe mają ściętą krawędź (fazę), czy ta część fazowana przylega do koła, czy też do mostu nartorolki?

Pytam, bo tulejki dystansowe w moich nartorolkach są walcami, być może blokują łożsko.

=====